

Edyta Kowalczyk
(Uniwersytet Wrocławski)

METODOLOGIA BADAŃ WINCENTEGO STYSIA

ABSTRACT

THE RESEARCH METHODOLOGY OF WINCENTY STYŚ

Wincenty Styś hailed from the academic circles of Lviv. He applied a historical research method, which comprised a detailed description of economic processes, as well as the social changes that accompanied them. Styś represented an interdisciplinary research approach and opposed the isolation of economic activity from other areas of social life. He considered the influence of political, legal and historical relations on the economy while specializing in agricultural economics. From this perspective, he analyzed systemic transformations in rural areas and the influence of population processes on agricultural lands. Furthermore, Styś held that the findings of historical research lead to the discovery of economic laws. Meanwhile, his research was characterized by meticulous and laborious empirical studies that formed the basis for formulating original scientific hypotheses.

SŁOWA KLUCZOWE: Wincenty Styś, metoda badawcza w ekonomii, szkoła historyczna w ekonomii.

Wstęp

W pracy naukowej Wincentego Stysia można wyróżnić dwie fazy: pierwsza przypada na lata międzywojenne, druga obejmuje okres od 1945 r. aż do śmierci w 1960 r. Styś pochodził z niewielkiej wsi Husów, koło Łańcuta. Urodził się w ubogiej rodzinie, gospodarującej na półhektarowym gruncie, w której tradycją było uczenie się. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Husowie, a po jej ukończeniu zdał egzaminy do Państwowego Gimnazjum Realnego w Łańcutie, gdzie uzyskał świadectwo

dojrzałości. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, kształcąc się w Katedrze Ekonomii Społecznej, kierowanej przez Stanisława Grabskiego, czołowego przedstawiciela nurtu historycznego w międzywojennej ekonomii. Od swojego mistrza przyswoił sobie założenia „socjologizmu historycznego”, którego Grabski był twórcą i podobnie jak on poszukiwał w działaniach gospodarczych, podlegających ewolucji, aspektów społecznych. Obszarem badawczym, w którym stosował metodę Grabskiego było głównie rolnictwo, co ze względu na chłopskie pochodzenie było rzeczą niejako naturalną. Uczęszczał na wykłady Grabskiego oraz seminarium z ekonomii, w trakcie którego zapoznał się z literaturą dotyczącą rozwoju rolnictwa na ziemiach polskich w XIX i XX w. Po studiach został przyjęty na stanowisko asystenta w kierowanej przez Grabskiego katedrze, podejmując badania nad przemianami ustrojowymi w rolnictwie i ich prawidłowościami.

Po wojnie Styś przeniósł się do Wrocławia, gdzie objął stanowisko profesora i kierownika Katedry Ekonomii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Współtworzył zręby wyższego szkolnictwa ekonomicznego. Razem z profesorem Kamilem Stefko, założył w 1948 r., Wyższą Szkołę Handlową, prywatną szkołę wyższą, którą następnie upaństwowiono jako Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Był profesorem tej uczelni i kierował Katedrą Ekonomii. Wykładał też w Wyższej Szkole Rolniczej i Politechnice Wrocławskiej. Był jednym z organizatorów wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i jego pierwszym prezesem. Działał też aktywnie na rzecz zagospodarowania i zasiedlenia Ziemiach Zachodnich. Propagował hasła rozwoju spółdzielczości rolnej i indywidualnej gospodarki chłopskiej. Prowadził szeroko zakrojoną akcję na rzecz organizacji osadnictwa spółdzielczego na Dolnym Śląsku. Równocześnie kontynuował badania nad ustrojem rolnym i przyczynami zmian strukturalnych na wsi, przenosząc na grunt wrocławski tradycje szkoły historycznej w ekonomii.

Działalność naukowa

Mimo, że Styś był z wykształcenia prawnikiem, to nie wybrał żadnego zawodu prawniczego, lecz poświęcił się pracy naukowej w dziedzinie ekonomii. W swej twórczości pozostawał pod wpływem S. Grabskiego, który akcentował społeczne aspekty problemów ekonomicznych. Grabski podkreślał związek ekonomii z innymi naukami społecznymi i twierdził, że

jej zadaniem jest wyjaśnianie czynników powstania, rozwoju i upadku wspólnot społeczno-gospodarczych w oparciu o obserwację rzeczywistości gospodarczej¹. Choć stosował historyczną metodę badań, to krytykował jednostronność analiz indukcyjnych niemieckiej szkoły historycznej, jaki i metodę dedukcji właściwą dla rozważań szkoły austriackiej. Twierdził, że opis procesów gospodarczych powinien stanowić punkt wyjścia do ustalenia prawidłowości ich przebiegu. Badał rozwój życia gospodarczego przez pryzmat zagadnień moralnych, socjologicznych i politycznych, podkreślając ich wzajemne powiązania i uwarunkowania. Powołując się na doświadczenia historii, zwracał uwagę na specyfikę rozwoju każdego narodu. W swym programie gospodarczym kładł nacisk na interesy drobnego i średniego przemysłu, rolnictwa i handlu.

Styś prezentował zbliżony do S. Grabskiego pogląd na temat przedmiotu i metody badań ekonomii. Twierdził, że ekonomia jest nauką społeczną i zajmuje się badaniem procesów gospodarczych od strony czynników materialnych, ale i niematerialnych, związanych z istnieniem prawa, zwyczajów, moralności oraz polityki². Ujmował działania gospodarcze w łączności z innymi obszarami życia społecznego. Nie izolował gospodarki od wpływów społeczeństwa i państwa. Badał życie gospodarcze ze stanowiska ewolucji, formułując na tej podstawie ostateczne wnioski.

(...) Niemal cały okres mej pracy naukowej poświęciłem na badanie faktów, bardzo niewiele go przeznaczając na uprawianie teorii czystej. Ale wysoko ceniąc tę ostatnią, starałem się ją przynajmniej na tyle poznać, by stykając się z faktami móc nad nimi panować, a nie gubić się co krok w ich gęstwinie³.

Twierdził, że oprócz opisu faktów i zdarzeń należy dążyć do ustalenia istniejących pomiędzy nimi związków. Miał świadomość błędów

1 A. Lityńska, *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001, s. 30.

2 W. Styś, *Ekonomia polityczna. Streszczenie wykładu dla studentów II roku Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu i II roku Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 55, 1946–1949, s. 1.

3 W. Styś, *Odpowiedzi recenzentom i artykuły polemiczne. Polemika z prof. S. Schmidtem dotycząca referatu o prawie malejącego przychodu w rolnictwie*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 2, jedn. 67, 1957, s. 26.

wynikających z jednostronności metody historycznej, do których zaliczył opis rzeczywistości bez próby syntezy i wyciągnięcie wniosków stanowiących podstawę do uogólnień. Zalecał utrzymywanie ścisłego związku między opisem zjawisk a ustalaniem prawidłowości w ich przebiegu oraz przyczynowym wyjaśnianiem. Dowodził istnienia praw ekonomicznych, które tłumaczą kształtowanie się form gospodarczego współdziałania ludzi i pozwalają przewidzieć, jak przy danym poziomie techniki, moralności, organizacji życia społecznego i rodzaju ustroju państwowego rozwijać się będzie życie gospodarcze.

Prawo w naukach społecznych lub prawo społeczne jest stwierdzeniem tendencji społecznych, tzn. stwierdzeniem, że od członka danej grupy społecznej można oczekiwać w pewnych określonych warunkach pewnego określonego sposobu postępowania (...)⁴.

Styś prowadził rozważania w kategoriach historycznych. Badał rozwój życia gospodarczego w różnych krajach na tle określonych form porządku społecznego i ustroju politycznego. Z uwagi na specyfikę rozwoju każdego kraju, wskazywał na występujące między nimi różnice w zakresie ukształtowania struktury gospodarczej i rozmieszczenia siły roboczej. W krajach, w których obok rolnictwa, rozwijały się inne działy produkcji, ustrój rolny ulegał optymalizacji, co ograniczało bezrobocie na wsi. Natomiast tam, gdzie rolnictwo stanowiło główną gałąź gospodarki dochodziło do podziałów ziemi i marnotrawstwa siły roboczej. Łącząc analizę zjawisk społecznych i gospodarczych, Styś dowiódł działania prawa dekoncentracji ziemi na skutek przeludnienia wsi. Ujawnił też istnienie zależności odwrotnej, przejawiającej się we wpływie rozmiarów własności na liczbę ludności. Im większe były gospodarstwa, tym produkowały więcej żywności, a to pobudzało ludność do przyrostu. W dużych gospodarstwach rodziło się zatem więcej dzieci, co powodowało, że podlegały one podziałom szybciej niż mniejsze.

Poszukując skutecznych sposobów powstrzymania rozdrobnienia gruntów, Styś uznał, że reformy rolne rozwiązują ten problem tylko przejściowo, gdyż wraz ze wzrostem stanu posiadania zwiększa się przyrost

4 W. Styś, *Ekonomia społeczna. Wykład na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Łwowskiej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie*, sygn. III-136, jedn. 48, 1937–1939, s. 9.

ludności, co doprowadza do kolejnych podziałów własności. W pierwszej kolejności należy dążyć do rozładowania przeludnienia wsi i stworzenia nowych miejsc pracy poza rolnictwem. Do wysunięcia tej tezy skłoniła Stysia obserwacja tendencji rozwoju rolnictwa w krajach rozwiniętych. Powołując się na przykład Niemiec, Francji Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych stwierdził, że jedynym skutecznym sposobem naprawy stosunków w rolnictwie jest rozwój przemysłowych działów produkcji. W wyniku przesunięcia nadwyżki siły roboczej ze wsi do innych zawodów gospodarstwa przestają ulegać podziałom, czego efektem jest wzrost efektywności wykorzystania posiadanych zasobów i obniżka kosztów produkcji. Opierając się na wynikach badań historycznych, Styś rozwinął teorię renty gruntowej i odkrył nowe źródło jej powstania w postaci rozmiarów własności⁵. Za najbardziej dochodowe uznał gospodarstwa średniorolne, stanowiące własność rodzin wiejskich. Ich przewagę nad innymi formami gospodarowania w rolnictwie uzasadniał nie tylko względami ekonomicznymi, ale i społecznymi, wskazując, że gwarantują sprawiedliwy podział dochodu w społeczeństwie, zgodnie z nakładami prac.

Dostrzegając rolę współczesnego państwa w procesie rozwoju gospodarczego, Styś poprawę stanu rolnictwa wiązał z uprzemysłowieniem. Twierdził, że państwo powinno wspierać inicjatywę prywatnych przedsiębiorców poprzez znoszenie barier prawnych i instytucjonalnych w dostępie do własności. Uczynił państwo odpowiedzialnym za uwolnienie aktywności i inicjatywy podmiotów gospodarczych, aby przyspieszyć proces powstania nowych firm w mieście. Opowiadał się za rozwojem warstwy średnich wytwórców, których działalność stworzy bazę materialną do wyjścia z zacofania gospodarczego kraju⁶.

Istotną miejsce w strukturze własności, zwłaszcza w rolnictwie, Styś przyznał spółdzielczości, głosząc w tej kwestii poglądy zbieżne z doktryną agrarną. Podkreślał rolę organizacji spółdzielczych w procesie naprawy ustroju społeczno-gospodarczego. Z upowszechnieniem spółdzielczości wiązał nadzieje na wzmocnienie siły ekonomicznej rozdrobnionego

5 W. Styś, *Ekonomia. Fragment skryptu z wykładów na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 46, 1936–1939, s. 73.

6 W. Styś, *Dobrobyt ludności rolniczej. Fragment referatu*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, około 1946, s. 3.

rolnictwa indywidualnego i realizację postępu technicznego na wsi⁷. Uważał, że obok własności rodzinnej, spółdzielczość stanowi najkorzystniejszą formę organizacji stosunków w rolnictwie, gdyż rozwiązuje problem podziału dochodu wytworzonego w społeczeństwie. Dochód trafia bezpośrednio do wytwórcy, co eliminuje wyzysk i zapobiega pojawieniu się dysproporcji majątkowych, rodzących konflikty w społeczeństwie. Organizacje spółdzielcze są zorientowane na realizację dobra swych członków i działają dla zaspokojenia ich potrzeb. Stanowią doskonałą alternatywą dla wielkiej własności kapitalistycznej, która korzysta z pracy najemnej, ale też dla upaństwowionej gospodarki, która nieracjonalnie wykorzystuje zasoby, o czym przesądza brak właściciela czynników produkcji. Ustrój oparty na spółdzielczości oraz średniej własności prywatnej pozwala jednostkom swobodnie dysponować pracą i kapitałem, realizować swe cele i plany, a ponadto zapewnia pokój społeczny, co Styś bardzo mocno podkreślał.

Metoda badawcza

W zakresie techniki prowadzenia badań, W. Styś przejął wiele zwłaszcza od profesora Franciszka Bujaka, kierownika Katedry Historii Społeczno-Gospodarczej Uniwersytetu we Lwowie. Bujak zasłynął z nowego ujęcia problematyki wiejskiej. Wraz z pracującymi pod jego kierunkiem studentami prowadził szeroką działalność badawczą nad historią i rozwojem stosunków społeczno-gospodarczych wsi i rolnictwa. Stworzył szkołę badawczą historii gospodarczej i wprowadził do nauki polskiej badania empiryczne oparte na obserwacji, wywiadzie i ankiecie, a ich wyniki prezentował w pracach monograficznych. Wzorując się na procedurach „szkoły bujakerskiej”, Styś znaczne je rozwinął i udoskonalił. Zamiast szczegółowej analizy procesów zachodzących w jednej tylko wsi, jak czynił to Bujak, poddawał badaniu kilkanaście wsi jednocześnie. Korzystał z materiałów źródłowych oraz przeprowadzał samodzielne badania ankietowe, pozyskując dane o stanie gospodarstw rolnych i liczbie ludności. Następnie porządkował je i interpretował przy wykorzystaniu

7 W. Styś, *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1947, seria A, nr 4, s. 258.

metod statystycznych. J. Jasiński w artykule poświęconym osobliwościom warsztatu badawczego Stysia, nazwał stosowaną przez niego metodę historyczno-porównawczą⁸, a A. Haber historyczno-statystyczną⁹.

Styś posłużył się nią po raz pierwszy w swej rozprawie doktorskiej *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*¹⁰, badając zmiany w układzie gruntów rolnych w 20 wsiach z 3 województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w okresie 1787–1931. Wykorzystał ją także w pracy *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*¹¹, przedstawiając skutki wzrostu zaludnienia dla rolnictwa oraz wpływ stanu posiadania na procesy demograficzne w 20 wsiach rzeszowskich na przestrzeni lat 1848–1948. Styś poddawał badaniu stosunkowo niewielką zbiorowość próbną, a wykryte na tej podstawie prawidłowości rozciągał na cały obszar Małopolski. Twierdził, że to samo co w wybranych wsiach, dzieje się także w pozostałych, z uwagi na jedność ich społecznego i historycznego rozwoju. Stosowaną przez siebie metodę nazwał mianem reprezentacyjnej i stwierdził, że jej istotą jest:

(...) szczegółowa statystyczna analiza procesów rozwojowych, dających się zaobserwować w obrębie wybranych zbiorowości próbnych. (...) Opiera się na założeniu, że prawa ekonomiczne działają wszędzie w jednakowy sposób i że nie ma żadnych oaz, w których procesy rozwoju miałyby inny przebieg niż w reszcie kraju. (...) Wypływa stąd wniosek, że prawidłowości wykryte przy badaniu niewielkich zbiorowości próbnych mogą być i najczęściej są przejawami praw ogólnie obowiązujących¹².

Wskazując na walory poznawcze przyjętej metody zaznaczył dobitnie, że:

(...) pozwala nam badać interesujące nas zjawiska nierównie dokładniej, niż byłoby to możliwe, gdybyśmy siły nasze rozpraszali na badanie

⁸ J. Jasiński, *O warsztacie badawczym Wincentego Stysia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu” 1969, nr 18, s. 146.

⁹ A. Haber, *Wincenty Styś (1905–1960)*, [w:] *Ekonomista*, Warszawa 1960, nr 5, s. 1183.

¹⁰ W. Styś, *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934, t. 15, z. 1.

¹¹ W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1959, seria A, nr 62.

¹² *Ibidem*, s. 7.

całości społecznej w jej niezwykle trudnej do ilościowego uchwycenia masie¹³.

Styś miał w swym dorobku także jedną monografię. Wybierając do badania jedną wieś, która była jego wsią rodzinną, stwierdził, że „Husów nie jest izolowaną oazą, lecz typową zbiorowością próbną. Dzieje się w nim to samo co wokół niego”¹⁴. Choć analizował drobny wycinek rzeczywistości, to odkryte na tej podstawie procesy i zjawiska, uważał za typowe dla całej Małopolski. Twierdził, że to samo dzieje się we wszystkich wsiach regionu, który jest całością ukształtowaną w wyniku charakterystycznych dla niego uwarunkowań rozwoju.

Istotną cechą warsztatu badawczego W. Stysia była niezwykle precyzyja, z jaką ustalał fakty i dane.

(...) Dokładność badań jest rzeczą niezmiernie wagi. Wiele najgorszych błędów w naukach społecznych wynikło z nazbyt pośpiesznych uogólnień opartych na powierzchownej obserwacji faktów¹⁵.

Styś szczegółowo opisywał zjawiska, a następnie ustalał istniejące między nimi zależności. Przewidywał kierunki rozwoju procesów gospodarczych i ich skutki. Badania rozpoczynał zawsze od wyznaczenia celów badawczych, uznając, że jest to podstawowy warunek powodzenia dalszych etapów prac. I tak, w studium o rozdrobnieniu, sformułował ich w sumie osiem¹⁶, wymieniając na pierwszy miejscu opis prawnych, zwyczajowych i społeczno-gospodarczych warunków podziałów gospodarstw. Poddał analizie proces rozdrobnienia, by na tej podstawie dojść do stwierdzenia jego prawidłowości. Zmierzał do określenia tempa podziałów własności chłopskiej w objętym badaniem okresie, przewidując jak proces ten będzie się kształtował w przyszłości. Interesował go stosunek chłopów do problemu niepodzielności. Poszukiwał ponadto skutecznych sposobów powstrzymania rozpadu własności. Jednak za główny cel badania uznał drobiazgowy, historyczny opis podziałów gruntów rolnych.

W pozostałych pracach Styś prezentował cele w formie pytań badawczych. W swej rozprawie habilitacyjnej *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój*

13 *Ibidem*.

14 W. Styś, *Drogi postępu gospodarczego wsi...*, s. 248–249.

15 W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa...*, s. 7.

16 W. Styś, *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim...*, s. 7–8.

*rolny*¹⁷ rozważał, czy poprawa warunków bytu ludności spowodowana przez reformy agrarne nie przyspieszy przyrostu naturalnego do tego stopnia, że proces rozdrobnienia ponownie przybierze na sile, a położenie mieszkańców wsi znów się pogorszy. Zastanawiał się nad znaczeniem rozwoju przemysłu dla rolnictwa, formułując wniosek, że odpływ nadmiaru ludności ze wsi jest jedynym skutecznym sposobem zahamowania podziałów ziemi i optymalizacji rozmiarów gospodarstw. Franciszek Dziedzic, badacz twórczości Stysia, stwierdził, że praca ta:

(...) przyswaja z jednej strony polskiej literaturze ekonomicznej w formie doskonałego wykładu klasyczne tezy XIX i XX-wiecznej nauki o czynnikach warunkujących intensywność produkcji rolnej, z drugiej – uprzytomnia historię przemian krajów pod wpływem postępu kapitalistycznej industrializacji, w szczególności traktując o konsekwencjach demograficznych i przemianach w tym czasie w strukturze posiadania ziemi na szerokim świecie¹⁸.

W pracy poświęconej historii Husowa, Styś chciał ustalić siłę oddziaływania procesów ludnościowych na stan rolnictwa, ale też rozstrzygnąć kwestię:

(...) czy mający przeciętnie coraz mniej ziemi gospodarze są coraz ubożsi, czy też dzięki postępowi technicznemu mimo wszystko coraz bogatsi. Innymi słowy mówiąc, co na wsi polskiej wzrasta szybciej: ludność, czy środki utrzymania? Jak było z tym dotychczas i jakie są perspektywy na przyszłość?¹⁹.

Z kolei w studium o współzależnościach sformułował trzynaście szczegółowych pytań, dotyczących prawidłowości przyrostu naturalnego i kwestii związanych z wpływem procesów ludnościowych na ustrój rolny²⁰.

Styś korzystał głównie z materiałów źródłowych. Niektóre z nich odkrył dla badań naukowych. Tak było w przypadku ksiąg metrykalnych

17 W. Styś, *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936, t. 16, z. 4, s. 7.

18 F. Dziedzic, *Profesor dr Wincenty Styś (1903–1960)*, „Zagadnienia ekonomiki rolnej” 1960, nr 4, s. 2.

19 W. Styś, *Drogi postępu gospodarczego wsi...*, s. 9.

20 W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa...*, s. 50.

(metryki przychodu gruntowego), założonych dla obszaru Galicji w 1787 r., które odnalazł w Archiwum Państwowym we Lwowie. Księgi te stanowiły bardzo cenne źródło do poznania historii rolnictwa na obszarze Małopolski. Zawierały opis wszystkich gruntów rolnych w każdej wsi oraz oszacowanie rozmiarów plonów dla celów podatkowych. Na podstawie ksiąg metrykalnych powstały tzw. sumariusze ekstraktów, które zawierały zestawienie działek należących do każdego gospodarstwa z osobna wraz z określeniem pieniężnej wartości plonu. Z około 1850 r. pochodziły protokoły parcel gruntowych i mapy gruntowe. W 1883 r. powstały arkusze posiadłości gruntowych i oszacowania, zwane arkuszami reklamacyjnymi, które uwzględniały poprawki wniesione do klasyfikacji pól przez ich właścicieli. Arkusze miały postać wyciągów z obliczeń wymiaru podatku i oszacowań wielkości gruntów oraz osiągniętych z nich plonów, osobno dla każdego gospodarstwa. Poprawione w drodze postępowania reklamacyjnego, stały się podstawą do założenia w 1893 r. stałej ewidencji podatku gruntowego, którą prowadziły urzędy katastralne. Styś korzystał z wszystkich tych źródeł, jak i z oficjalnej statystyki produkcji rolnej (rejestr produkcji roślinnej i hodowlanej gospodarstw, łącznie z uwzględnieniem ich powierzchni), którą na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 1928 r., prowadziły zarządy gminne pod nadzorem władz powiatowych.

Z kolei dane dotyczące stanu zaludnienia czerpał z powszechnych urzędowych spisów ludności i źródeł kościelnych, a gdy były one niekompletne, przeprowadzał samodzielne szacunki na podstawie liczby urodzeń, ślubów i zgonów odnotowanych w księgach parafialnych i księgach stanu cywilnego.

Chcąc ustalić aktualny stan struktury rolnej, Styś stosował badania ankietowe. Uzasadniał to brakiem wiarygodnych informacji pochodzących z urzędowych źródeł, które nie nadążały za tempem rozpadu własności. Po raz pierwszy posłużył się ankietą w monografii Husowa. Przygotował formularz składający się z 7 części, z których każda zawierała od kilku do nawet kilkunastu bardzo szczegółowych pytań²¹. Pierwsza część ankiety dotyczyła liczby osób zamieszkujących w gospodarstwie w chwili przeprowadzania spisu, tj. w 1936 r. (imię i nazwisko, wiek, zawód, poziom wykształcenia oraz uwagi o członkach rodziny pracujących w innych miejscowościach lub za granicą). Druga miała postać zestawienia

21 W. Styś, *Drogi postępu gospodarczego wsi...*, s. 333–340.

gruntów i zabudowań należących do każdego gospodarstwa, łącznie z ich powierzchnią i stanem prawnym (czy są własnością gospodarza, czy zostały wydzierżawiona i od kogo wraz z podaniem wysokości czynszu). Uwzględniała także liczbę i położenie pól wchodzących w skład gospodarstwa, a nawet sposób w jaki weszły one w jego posiadanie, a więc czy zostały odziedziczone, przejęte w drodze spłaty od osób współdziedziczących, dokupione lub przekazane jako darowizna. Opis gruntów uzupełniała charakterystyka stanu budynków, ich przeznaczenia i powierzchni mieszkalnej. W części trzeciej ankiety, która miała formę tabeli, Styś wyszczególnił liczbę i stan narzędzi należących do każdego gospodarstwa, starając się ustalić, czy właściciele użytkowali je samodzielnie czy wspólnie oraz czy występowały braki w wyposażeniu. Część czwarta była najbardziej rozbudowana i składała się zarówno z pytań, na które odpowiedź wymagała krótkiego opisu, jak i zestawień tabelarycznych, które należało uzupełnić poprzez podanie konkretnych danych liczbowych. Wśród nich znalazły się pytania dotyczące wydajności produkcji roślinnej i zwierzęcej, zakresu transakcji rynkowych, a także powierzchni użytków rolnych (pola uprawne, sady, ogrody, łąki, lasy, parcele budowlane, nieużytki), rodzaju upraw i przeciętnych zbiorów. Poruszona została kwestia inwentarza, jego stanu oraz dochodów ze sprzedaży. Stysia interesował także profil produkcji, możliwość podniesienia jej wydajności oraz inne zagadnienia, tj. czy produkcja wystarczała na pokrycie potrzeb rodziny, czy i jakie płody rolne nabywano bądź sprzedawano oraz w jakie towary właściciele się zaopatrywali. Część piąta dotyczyła zadłużenia gospodarstw i wysokości płaconych podatków, a szósta zatrudnienia członków rodziny w innych gospodarstwach, rzemiośle, handlu i płynących stąd dochodach oraz zakresu korzystania z pracy najemnej i ponoszonych na ten cel wydatków. Zawierała też pytanie o przewidywane rozmiary gruntów, które zdaniem właścicieli, pozwoliłyby na zapewnienie pracy i środków utrzymania ich rodzinom. Poruszała ponadto kwestię liczby osób zdolnych do pracy oraz osób w rodzinie, które mogły podjąć inne zajęcie bez straty dla wydajności gospodarstw. W ostatniej części znalazły się ogólne uwagi o gospodarstwie.

Porządkując zebrany materiał ankietowy oraz porównując go z danymi katastralnymi o stanie gruntów rolnych we wcześniejszym okresie, Styś stworzył niezwykle cenne studium do poznania historii wsi polskiej. Dokonał drobiazgowej analizy ekonomiki rolnej, odnotował wiele ważnych informacji z dziejów rzemiosła wiejskiego, wymiany między

miastem i wsią, a także powstania i rozwoju placówek oświatowych i organizacji spółdzielczych.

Powodzenie ankiety skłoniło Stysia do przeprowadzenia kolejnej, w celu ustalenia związków między stanem gospodarstw a liczbą ludności na przestrzeni dwu generacji (1848–1948), na przykładzie 20 wsi rzeszowskich. Rezygnując tym razem z wykorzystania innych źródeł, Styś oparł się wyłącznie na danych ankietowych. Przygotował kwestionariusz liczący 20 pytań²² na temat zmian w układzie gruntów rolnych i liczbie ludności, bez poruszania innych kwestii z zakresu organizacji stosunków wiejskich. Pytania dotyczyły terminu objęcia gospodarstwa przez ich właścicieli, a także liczby posiadanego potomstwa, łącznie z datą narodzin dzieci, zawarcia przez nie związku małżeńskiego, założenia własnego gospodarstwa i jego lokalizacji, a w razie zgonu dzieci, także podaniem przyczyny śmierci. Uwzględniały również stan gruntów rolnych w generacji poprzedniej, wraz z ilością ziemi, którą posiadali rodzice aktualnych gospodarzy, liczbą dzieci i wielkością przekazanych im gruntów łącznie i każdemu z osobna, a także maksymalną powierzchnią gospodarstw w przeszłości. Dane te stanowiły punkt wyjścia do ustalenia, ile razy grunty były powiększane, pomniejszane, a także jaką powierzchnię miały w chwili swego szczytowego rozwoju. Wykazując troskę o wiarygodność prowadzonych badań, Styś postanowił przeprowadzić ankietę próbną. Jednak z powodu braku środków finansowych, a przede wszystkim narastającej nieufności i niechęci chłopów do ujawniania danych o własnych gospodarstwach, w związku z realizacją programu kolektywizacji wsi, ostatecznie zrezygnował z tego zamiaru. Zdecydował natomiast o nawiązaniu współpracy z trzema uczelniami rolniczymi, działającymi na terenie Małopolski: Wiejskim Uniwersytetem Ludowym w Gaci i w Krzemienicy oraz ze Średnią Szkołą Rolniczą w Wysokiej, które pomogły mu pozyskać ankierów, głównie spośród działaczy ZMW „Wici” z powiatu przeworskiego, łańcuckiego i rzeszowskiego. Ankierzy pracowali od wiosny do jesieni 1948 r. Wypełnione kwestionariusze przesyłali do Wrocławia, gdzie Styś sprawdzał je pod względem merytorycznym i formalnym. W sumie zebrał 5083 kwestionariuszy, z czego 78 uznał za nieprawidłowe²³. Spośród pozostałych 4950 ankiet, około 1/4 zawierała różnego rodzaju błędy, które wymagały poprawek. Zamieszczał więc na formularzach niezbędne uwagi i odsyłał

22 W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa...*, s. 52–53.

23 *Ibidem*, s. 56.

je ankieterom. Ta faza prac trwała do końca 1948 r. Gdy na początku następnego roku Styś przystąpił do opracowania zebranego materiału, stwierdził brak istotnych faktów dotyczących tych gospodarstw, których rozmiary zmieniały się wielokrotnie, znacznie częściej niż pozostałych. Było ich w sumie 821. Wobec tego postanowił sporządzić załącznik do ankiety, który zawierał szczegółowe informacje o pierwotnej powierzchni gruntów, kolejnych przyrostach i ubytkach, stanie aktualnym oraz rozmiarach w szczytowym punkcie ich rozwoju²⁴. Część danych na ten temat odnalazł we właściwym formularzu, ale większości danych brakowało. Dlatego zwrócił się do ankieterów z prośbą o przeprowadzenie ponownego wywiadu. Pytania dodatkowe dotyczyły np. daty śmierci współmałżonka czy daty powtórnego ślubu. Prace nad załącznikiem przeciągnęły się aż do 1950 r. Ponieważ warunki do prowadzenia badań w terenie ciągle się pogarszały, aż 186 załączników do ankiety pozostało bez odpowiedzi. Styś zdołał samodzielnie wypełnić 91, ale 77 musiał odrzucić, gdyż nie nadawały się do wykorzystania. Ostatecznie posłużył się 4950 kwestionariuszami, które zawierały informacje o takiej samej liczbie gospodarujących rodzin chłopskich oraz o 9825 rodzinach poprzedniej generacji (rodzicach właścicieli gospodarstw i rodzicach ich żon). Choć teoretycznie dane powinny dotyczyć 9900 takich rodzin, to w rzeczywistości pytania często pozostawały bez odpowiedzi, gdyż na skutek śmierci jednego z małżonków brakowało pełnych informacji o jego rodzicach. To skłoniło Stysia do ponownego sięgnięcia do ankiet, które wcześniej odłożył z powodu braku załączników. Po ich przejrzeniu zebrał dane jeszcze o 152 rodzinach poprzedniej generacji, co w sumie dało liczbę 9977 rodzin. Weryfikację i porządkowanie formularzy zakończył ostatecznie w 1952 r., a więc po 4 latach od daty rozpoczęcia prac. Olbrzymiej wiedzy i doświadczeniu badawczemu Stysia przypisać należy fakt, że w oparciu o prostą ankietę złożoną zaledwie z 20 pytań, zdołał ustalić prawidłowości rozwoju rolnictwa i zaludnienia na obszarze Małopolski, na przestrzeni 100 lat.

Wyniki swych prac, Styś zaprezentował po raz pierwszy na posiedzeniu Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w dniu 13 listopada 1952 r. Jednak na ich publikację zdecydował się dopiero siedem lat później, po odbyciu wielu spotkań z przedstawicielami różnych dyscyplin naukowych oraz wysłuchaniu ich rad i opinii. Byli wśród nich m.in. profesor Hugon Steinhaus, matematyk z Uniwersytetu Wrocławskiego, profesor

24 *Ibidem*, s. 58.

Jan Mydlarski, dyrektor Instytutu Antropologii PAN, profesor Ludwik Hirszfeld, dyrektor Instytutu Mikrobiologii PAN oraz statystycy: profesor Jan Falewicz i Waław Skrzywan²⁵.

Zakończenie

Styś stosował metodę historyczną i korzystał z wielu technik badawczych, co sprawiło, że został uznany za przedstawiciela kilku różnych dyscyplin naukowych. Zdaniem Franciszka Dziedzica był historykiem-ekonomistą, który od rozważań ściśle teoretycznych przeszedł do badania problemów wsi i rolnictwa. „(...) Nie przestając być ekonomistą W. Styś kieruje uwagę ku zagadnieniom pozycji rolnictwa w gospodarce narodowej, w Polsce i świecie, oświetlając to położenie z pozycji szkoły historycznej, co uczyniło Go z czasem równocześnie historykiem gospodarczym”²⁶. Podobną opinię wyraził Józef Popkiewicz, który twierdził, że Styś specjalizował się zarówno w zakresie ekonomii, jak i historii gospodarczej²⁷. „Już przed wojną prof. Wincenty Styś dał się poznać jako wybitny ekonomista i historyk gospodarczy, posiadający olbrzymią wiedzę teoretyczną i historyczną oraz własną, w pełni nowatorską metodę badań źródłowych i statystycznych”²⁸. Adolf Haber z kolei podkreślił, że choć centralnym punktem jego zainteresowań była problematyka rolna, to wyjątkowa sumienność, precyzja, a także prostota i jasność wypowiedzi świadczą o wielkiej kulturze i erudycji w wielu dziedzinach wiedzy, w tym zwłaszcza w ekonomii, historii, prawie, socjologii i demografii²⁹. Antonii Żabko-Potopowicz nazwał W. Stysia badaczem stosunków demograficznych, agrarnych i gospodarczych³⁰. W opinii Bogusław Gałęskiego był wybitnym znawcą problematyki rolnej i ewolucji struktury agrarnej³¹. Według

²⁵ *Ibidem*, s. 10.

²⁶ F. Dziedzic, *op. cit.*, s. 2.

²⁷ J. Popkiewicz, *Wincenty Styś jako uczonej i wychowawca*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 1981, nr 175, s. 10.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ A. Haber, *Wincenty Styś...*, s. 1182.

³⁰ A. Żabko-Potopowicz, *Wincenty Styś: Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na podstawie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, „Ekonomista” 1948, nr 2, s. 150.

³¹ B. Gałęski, *W sprawie badań nad zmianami struktury agrarnej (uwagi na marginesie książki W. Stysia)*, „Ekonomista” 1960, nr 3, s. 564–565.

Marii Wrzoscowej należał do grona pierwszych socjologów wsi³². Także Jan Jasiński dostrzegł w nim nie tylko ekonomistę, ale również socjologa, historyka i demografa³³. „Rozprawy jego opierają się bowiem na aparacie teoretycznym stworzonym przez wymienione gałęzie nauk społecznych. Uwzględniając jednak fakt, że prace te dotyczą spraw gospodarczych, a celem ich jest poznanie praw rozwojowych gospodarstw wiejskich, stają się najbliższe ekonomii”³⁴. Z kolei Zygmunt Gałdzicki uznał Stysia za ekonomistę o ściśle określonym kierunku zainteresowań badawczych oraz bogatym dorobku naukowym w zakresie teorii rolnictwa³⁵. Różnorodność opinii dotyczących działalności naukowej W. Stysia należy tłumaczyć unikalnym charakterem jego twórczości, wynikającym z faktu, iż korzystał z podstaw teoretycznych i metodologicznych stworzonych nie tylko przez ekonomię, ale także inne gałęzie nauk społecznych. Sam Styś natomiast tak scharakteryzował swą twórczość: „Głównym przedmiotem mojego zainteresowania w dziedzinie ekonomii jest teoria produkcji rolnej i ewolucja ustroju rolnego. Zagadnieniom tym poświęciłem już 29 lat pracy badawczej zdobywając w ich zakresie znaczny zasób wiedzy”³⁶.

32 *Materiały Wincentego Stysia*, oprac. M. Wrzoscowa, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, s. 121.

33 J. Jasiński, *O warsztacie badawczym...*, s. 142.

34 *Ibidem*.

35 Z. Gałdzicki, *Problematyka osadnictwa na Ziemiach Zachodnich w opracowaniach oraz działalności społecznej Wincentego Stysia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej” 1962, nr 13, s. 74.

36 *Dokumenty pracy w szkolnictwie wyższym. Powołania, odznaczenia, nominacje*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 141, 1938, 1945–1960, s. 58.

